

Niżej, ale wyżej

02.11.2010.

Obniżenie poprzeczki dotyczącej powierzchni gospodarstwa i podwyższenie kwoty pomocy. To dwie podstawowe zmiany w programie dla młodych rolników. Ale na tym nie koniec. Teraz do powierzchni gospodarstwa wliczane są także dzierżawy od osób prywatnych.

10 hektarów 15 arów to powierzchnia, która może spędzać sen z powiek wielu młodym rolnikom. Tyle musi mierzyć ich gospodarstwo.

Rolnicy muszą mieć powierzchnię średniej krajowej już w dniu rozpoczęcia samodzielnego gospodarowania lub w zależności od regionu dopiero po trzech latach. Teraz wypełnienie tego warunku powinno być łatwiejsze.

Artur Ławniczak - wiceminister rolnictwa:

- W większości przypadków młodzi rolnicy obsługują bardzo dużą grupę gospodarstw – swoich sąsiadów, znajomych, bez umowy. Często jest to umowa ustna, nigdzie nie pisana nie zarejestrowana.

W tym przypadku umowa ustna nie wchodzi jednak w grę.

Franciszek Kadzik - ARiMR:

- Musi być zawarta przed notariuszem, albo musi być zawarta z datą pewną, czyli poświadczoną przez urząd państwowy lub jednostkę samorządu terytorialnego.

Umowa z osobami prywatnymi musi być podpisana na co najmniej dziesięć lat. O połowę krótszy termin wymagany jest tylko w przypadku dzierżawy gruntów z Zasobu Własności Rolnej Skarby Państwa lub samorządu terytorialnego.

Z nowych przepisów mogą skorzystać wszyscy, którzy złożyli wnioski o przyznanie premii w tym roku.

Franciszek Kadzik - ARiMR:

- Ci, którzy otrzymali już decyzje o przyznaniu pomocy też mogą z tej formy dzierżawy skorzystać pod warunkiem, że nie minął im termin 180 dni na uzupełnienie wymaganej powierzchni użytków rolnych.

Wnioski o przyznanie 75 tysięcy złotych dotacji na ułatwienie startu można jeszcze składać w województwach: dolnośląskim, lubuskim, małopolskim, podkarpackim i śląskim. Wszędzie jednak pula środków jest już przekroczona co najmniej o kilka procent.

Dorota Florczyk / TVP Informacje Rolnicze